Rok XIII. Nr. 167 SOSNOWIEC, poniedziałek 20 czerwca 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

CENY OGŁOSZEŃ za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

EXPRES ZAGŁĘ

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie 2.—

ODDZIAŁY: KIELCE. Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

Polska w hołdzie św. Andrzejowi Boboli

Podniosłe uroczystości na Placu Zamkowym

WARSZAWA, 19. 6. W trzecim dniu podniosłych religijnych uroczystości przyjęcia relikwi świętego Andrzeja Boboli w Warszawie o godz. 9.30 na placu Zamkowym odprawiona została uroczytsa masza św. przed wyniesionymi z katedry relikwiami św. Andrzeja Boboli ustawionymi na ołtarzu.

Plac Zamkowy został pięknie przybrany flagami o barwach narodowych.

Pan Prezydent R. P. w towarzystwie p. wicepremiera Kwiatkowskiego i generalicji przeszedł przed frontem prezentującej broń kompanii honorowej wojska,

po czym zajął miejsce w specjalnej loży, ustawionej przed ołtarzem obok zajęła miejsce małżonka Pana Prezydenta Rzplitej.

W krzesłach zasiedli przedstawiciele rządu, parlamentu, generalicja itd. W chwili, gdy procesja zliżała się do ołtarza, do trumny z relikwiami podszedł

Pan Prezydent R P. i złożył na niej jako votum — swój własny krzyż niepodległości z mieczami.

Trumnę z relikwiami świętego Andrzeja Boboli ustawiono na ołtarzu u stóp krzyża, obok zajęli miejsca dostojnicy kościoła.

Po ceremonii wyprowadzenia relikwij i ustawieniu ich na ołtarzu, rozpoczęła się uroczysta msza św., którą celebrował ks. arcybiskup Jałbrzykowski, a koncelebrował kardynał Kakowski, kazanie wygłosił biskup Jasiński.

Po mszy św. ks. kardynał Kakowski udzielił zebranym tłumom wiernych błogosławieństwa, po czym nastąpiło chóralne odśpiewanie

„Boże coś Polskę" i „Kto się w opiekę".

Po nabożeństwie nastąpiło uroczyste przeniesienie trumny z relikwiami świętego Andrzeja Boboli z powrotem do katedry.

Po uroczystości na placu Zamkowym, Pan Prezydent R. P. przy dźwiękach hymnu narodowego udał się na Zamek.

Wykrycie ciekawej afery

handlu narkotykami w Stanisławowie

STANISŁAWÓW, 18. 6. W Stanisławowie ujawniono **sensacyjną aferę narkotyczną, która wzbudziła żywe zainteresowanie w sferach lekarskich i farmaceutycznych.**

W czwartek w nocy zgłosił się w jednej z aptek stanisławowskich w czasie dyżuru nocnego osobnik w wieku około 35 lat, który przedstawił receptę lekarza dr. Hausmana, stwierdzającą zaordynowanie przez tego lekarza dwuch ampułek morfiny do zastrzyku. Na recepcie figurowało nazwisko rzekomego pacjenta oraz adnotacja „dla lekarza". Zachowanie się klienta oraz charakter pisma wzbudziły podejrzenie aptekarza, to też oświadczył on klientowi, że musi zejść po środek ten do piwnicy, co potrwa dłuższą chwilę.

W międzyczasie aptekarz wezwał policję telefonicznie. Przybyły policjant zatrzymał osobnika, którym okazał się robotnik kolejowy 37-letni Józef Nahajdiuk. W toku badań aptekarz ów znalazł wśród przechowywanych u siebie recept narkotycznych większą ilość recept, które pisane były identycznym niemal charakterem pisma jak recepta zakwestionowana. Recepty te wystawione były na blankietach firmowych lekarzy dr. Hrobelnego i dr. Hausmana, a wszystkie zawierały zalecenie wydania „dla lekarza" morfiny w ampułkach do zastrzyków.

Wedle uzyskanych informacyj recepty te zostały sfałszowane na blankietach oryginalnych, które bądźto zostały skradzione lekarzom, bądź też dostały się w niepowołane ręce inną drogą z drukarni, w której je wykonano.

Władze bezpieczeństwa zatrzymały Nahajdiuka i wszczęły dochodzenia.



ŚP. STANISŁAW CAR

Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej który jak pisaliśmy zmarł dniu 18 bm. w Warszawie.

Sensacyjne kulisy procesu

o nadużycia w poznańskim urzędzie skarbowym

POZNAŃ, 19. 6. Na zlecenie prokuratora dokonano w Poznaniu trzech sensacyjnych aresztowań. Aresztowani zostali i osadzeni w więzieniu śledczym sekretarz Sądu Apelacyjnego Andrzejewski oraz Franciszka Halasowa i ojciec jej Franciszek Krwosz, znany z głośnej afery b. skarbnika Urzędu Skarbowego Walentego Halasa.

Przed rokiem Halas oskarżony był o przywłaszczenie na szkodę Skarbu Państwa w czasie pracy w Urzędzie Skarbowym kwoty 153.494 zł. Żona jego stała pod zarzutem nielegalnych machinacji oraz sfałszowania podpisu niejakiego Salo - Smoszewskiego.

Sąd Okręgowy skazał Halasa na 13 i pół lat więzienia, 15 tys. zł. grzywny i utratę praw obywatelskich na lat 10. Halasowa skazana została na 6 mies. więzienia.

W grudniu ub. r. odbyła się rozprawa apelacyjna, w której wyniku Halasowi obniżono karę do 10 lat więzienia, żonie jego — darowano karę na mocy amnestii. Na skutek podania o kasację, sprawa znalazła się w Sądzie Najwyższym. Tam ujawniono kapitalne braki w aktach procesowych.

Wobec tego sprawa skierowana została w tych dniach z powrotem do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, celem przeprowadzenia dochodzeń co do zaginionych aktów. W wyniku dochodzeń aresztowano sekretarza Sądu Apelacyjnego Andrzejewskiego, Franciszkę Halasową i jej ojca.

Aresztowani przebywają w więzieniu śledczym.

Skazanie dr. Jedlińskiego

na półtora roku więzienia

PRZEMYŚL 19. 6. Oczekiwany z dużym zainteresowaniem po 2-tygodniowym procesie wyrok na b. członka rady naczelnej Stronictwa Ludowego dr. Wiktora Jedlińskiego z Jarosławia, ogłoszony został w niedzielę o godz. 14-ej.

Sąd uznał oskarżonego winnym przestępstwa z art. 166 k. k. par 2 i skazał go na półtora roku więzienia bez zawieszenia. Od zarzutu założenia tajnego związku Jedliński został uwolniony. Jako okoliczność łagodzącą sąd zaliczył oskarżonemu dotychczasową niekaralność a jako okoliczność obciążającą wysoki stopień wykształcenia oraz fakt. że bojówki założone przez Jedlińskiego wyrządziły wielkie szkody, co znalazło swój wyraz w licznych wyrokach sądowych.

Tragiczny skok do pociągu

Śmierć policjanta na dworcu w Zawierciu

ZAWIERCIE, 19. 6. Wczoraj wieczorem na dworcu kolejowym w Zawierciu **wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, który zakończył się śmiercią 39-letniego Wacława Domańskiego. funcjonariusza policji państwowej, z Myszkowa.**

Domański pełniąc służbę w Zawierciu dojeżdżał do domu pociągiem. W sobotę po skończonej służbie Domański udał się na dworzec kolejowy. Nie chcąc jednak czekać na pociąg osobowy. postanowił wskoczyć do wagonu pociągu towarowego, zdążającego w kierunku Myszkowa. Podczas wskakiwania Domański uderzył głową o antabę wagonu przy czym straciwszy przytomność dostał się pod koła.

Nieszczęśliwy został strasznie zmasakrowany. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Listy gończe

za Idzikowskim

WARSZAWA, 19. 6. Za skazanym ostatnio na 5 lat więzienia b. posłem sanacyjnym Edwardem Idzikowskim władze rozesłały listy gończe.

Zaprzysiężenie

KS. BISKUPA KIELECKIEGO

WARSZAWA, 19. 6. W dniu dzisiejszym o godz. 9 rano Pan Prezydent Rzeczypospolitej odebrał przysięgę na wierność Rzeczypospolitej od nowomianowanego biskupa ordynariusza kieleckiego ks. dr. A. Kaczmarka.

Pan Prezydent R. P. zatrzymał ks. biskupa Kaczmarka na audiencji.

SPORT

Święto W.F. i P.W. w Sosnowcu

Defilada. — Zawody sportowe. — Tłumny udział publiczności.

Wczoraj w Sosnowcu odbyło się „Święto sportowe" które otrzymało godną oprawę.

Zachmurzone od tygodnia niebo, rozjaśniło swój firmament. Na zalanych potokami słońca ulicach było rojno i gwarno.

W święcie, które należy podzielić na dwie części: przed i po południową wzięły udział: kompanie strzelców pieszych, rowerowych i konnych, kompanje żeńskie, Sokoli, harcerze, Związek Rezerwistów, hufce szkolne PW., szkoły oraz kluby sportowe z Sosnowca.

Rano odbyła się zbiórka wszystkich oddziałów, poczem z orkiestrami na czele udano się do kościoła parafialnego na nabożeństwo, które odprawił ks. kanonik Jankowski.

Następnie zwartym szykiem pomaszerowano przed Ratusz, gdzie dowódca całości kpt. Zygadłowicz złożył raport płk. Smelkowskiemu, który w towarzystwie p. prezydenta Kaczkowskiego dokonał przeglądu poszczególnych oddziałów.

Następnie krótkie przemówienie wygłosił komendant powiatowy Związku Strzeleckiego p. Z. Nowara, wznosząc na zakończenie okrzyk na cześć P. Prezydenta Rzplitej, Marszałka Śmigłego Rydza i Rzeczypospolitej.

Trębacz daje sygnał „Do defilady"

Oddziały, poderwane krótkimi rozkazami dowódców, formują się sprawnie w czwórki i sprężystym krokiem skierowują się w stronę ulicy 3-go Maja, gdzie przed płytą Nieznanego Żołnierza ustawiono trybunę, na której płk. Smelkowski w otoczeniu przedstawicieli władz odebrał defiladę.

Publiczność tłumnie zalegała chodniki, darząc poszczególne oddziały za dziarską postawę oklaskami.

Po skończonej defiladzie, która trwała półgodziny na boisku WF i PW ks. kan Raczyński odebrał od strzelców przyrzeczenie. Poczem szereg osób oddało honorowe strzały do tarczy. Następnie odbył się propagandowy rajd kolarski.

Po południu nastąpiła dalsza część uroczystości: zawody sportowe, które odbyły się na trzech stadionach

Na stadionie Unii rozegrany został błyskawiczny turniej piłkarski. Startowało 8 zespołów. Wyniki są następujące: Strzelecki — Płomień 1:0. Unja — Czarni 2:0 Sosnowiec — Polonia 4:2, KSM (Sielec) — Śmigły 2:0

Półfinał: Unia — Strzelecki 8:2 Sosnowiec KSM 5:1 w finale Sosnowiec pokonał niespodziewanie Unię 3:1 (3:0) Bramki zdobyli Świtaj 2 i Droźniak oraz Gałkowski dla Unii.

Na stadionie WF i PW uzyskano następujące wyniki w konkurencjach Sztafeta 4×100 1) MKS Chorzów 46.8 2) MKS Zagłębie 49.8. Siatkówka żeńska: 1) Szkoła pow. Nr. 17 2) Szkoła pow. Nr. 3 Siatkówka męska: 1) Szkoła pow. Nr. 1 2) Szkoła pow. Nr. 3 Piłka można; Chorzów — Zagłębie 3:1 (2:1) Koszykówka Unja — RKS Zagłębie 33:29

Boisko Policyjnego zawody w dwa ognie (męskie) 1) Szkoła pow. Nr 3, 2) Szkoła pow. Nr. 4 żeńskie: 1) Szkoła pow. Nr. 3, 2) Szkoła pow. Nr. 17 Palant: 1) Szkoła pow. Nr. 4. 2) Szkoła pow. Nr. 19

Walki bokserskie: Waga musza: Korepta pokonał na punkty Magdziarza, Kowalski — Rędziaka, Zając — Wojtasińskiego i Domański — Banacha II

Poza tem odbyło się na strzelnicy huty „Katarzyna" i WF i PW. strzelanie o mistrzostwo powiatu indywidualnie i zespołowo.

W kategorji indywidualnej pierwsze miejsce zajął Juszczyk (Ub. Społeczna) 283 punkty 2) Mroczkowski (Zw. Prac. Skarbowych) 242 pkt. 3) Miarga (Zw. Rezerwistów) 231 pkt.

W kategorji zespołowej: 1) Związek Strzel. (Sosn. Środula) Rosiak, Ozorek, Piechno 2) Ub. Społeczna (Ławicki, Juszczyk, Szwajcer) 3) Zw. Rezerwistów

Startowało 15 zespołów.

Po zakończeniu zawodów p. prez. Kaczkowski wręczył na stadionie WF i Pw zwycięscom nagrody.

Nagrody za strzelanie można odebrać o godz. 14 w lokalu Komendy, Strzelca w Sosnowcu.

Zawodom przyglądało się kilka tysięcy ludzi.

Włochy mistrzem świata

Włochy — Węgry 4:2 (3:1)

PARYŻ, 19. 6. Ewenementem wielkiej wagi sportowej był niedzielny mecz finałowy o piłkarskie mistrzostwo świata, który odbył się w odległym od Paryża o 25 klm. stadionie Colombes, pomiędzy obrońcą tytułu mistrzowskiego Włochami a Węgrami

O zainteresowaniu meczem świadczy fakt, że już w przedsprzedaży wykupiono biletów za przeszło 750 tys. franków, co stanowi rekord dochodów kasowych wszystkich meczów rozegranych o mistrzostwo świata na terenie Francji. Ponad to do Paryża przybyło 40 pociągów popularnych.

Z chwilą rozpoczęcia spotkania w stadionie Colombes zebrało się 70 tys. widzów, z których 90 procent stanowili Francuzi.

Spotkanie zakończyło się wygraną drużyny włoskiej w stosunku 4:2. Do przerwy wynik brzmiał 3:1 Włosi tym samym zdobyli po raz drugi mistrzostwo świata. Walka była bardzo zażarta. Bramki dla Włoch uzyskali Piola 2, Mezza i Ferrari po jednej dla Węgrów obie bramki strzelił dr. Sarosi.

Brazylia — Szwecja 4:1 (1:2)

W Bordeaux Brazylia i Szwecja zmierzyły się o trzecie miejsce. Brazylia wystąpiła z Leonidasem, który nie grał z Włochami. Szwedzi w identycznym składzie, jak w meczu z Węgrami. Na stadionie w Bordeaux zebrało się ponad 35 tys. widzów.

Jak było do przewidzenia, Brazylia pokonała Szwecję dość gładko, ale udało jej się to dopiero w drugiej połowie. Wynik do przerwy brzmiał tylko 2:1, końcowy wynik 4:1.

Por. Górka z Będzina

ZWYCIĘŻA W 5-BOJU.

W Krakowie odbyły się zawody o mistrzostwo 5-go okręgu wojskowych klubów sportowych w pięcioboju nowoczesnym dla oficerów oraz w wieloboju dla kadry podoficerskiej.

Program pięcioboju obejmował następujące konkurencje: strzelanie z pistoletu na 25 m., pływanie stylem dowolnym na 500 m., bieg na przełaj na 4 km., jazda konna z przeszkodami na 5 km. i zawody szermiercze na szpady.

Pierwsze miejsce i tytuł mistrza zdobył por. Górka (WKS. Będzin), 2) por. Miś (WKS. Lubliniec), 3) ppor. Kajdy (WKS. Kraków).

Mistrzostwa lekkoatletyczne

Śląska

Wczoraj odbył się dalszy ciąg mistrzostw Śląska w lekkiej atletyce. — Drużynowo B-klasę wygrał Sokół (Krywałd), 7 miejsce zajął Strzelec (Sosnowiec), 8 e ATS. (Czeladź), 9-te Unia (Sosnowiec).

W ogólnej punktacji za wszystkie klasy prowadzi Sokół, 7) Strzelec (Sosnowiec), 9) ATS. (Czeladź), 10) Sokół (Czeladź), 11) Unia (Sosnowiec).

Do A-klasy na tegorocznych mistrzostwach Śląska panów klasy C i B zakwalifikowali się następujący zawodnicy: z Unii Sosnowiec: Przybysz, z ATS. Czeladź: Szkoc.

W poszczególnych konkurencjach zawodnicy zagłębiowscy uzyskali następujące wyniki: 10.000 m. — 2) Szkoc (ATS. Czeladź) 37.01. Kula — 1) Juszczyk (Sosnowiec) 11.91. Dysk — Juszczyk (Z. S. Sosnowiec) 34.73.

Tłoczyński

MISTRZEM POLSKI

W Katowicach odbyły się finały turnieju tenisowego o mistrzostwo Polski.

W singlu panów Tłoczyński pokonał Hebdę 6:0 4:6 6:0 1:6 6:2, zdobywając tym samym mistrzostwo Polski

Polska — Francja 119,5:91,5

W LEKKIEJ ATLETYCE 119,5:91,5

W drugim dniu lekkoatletycznych zawodów Francja — Polska zespół polski uzyskał ostatecznie wspaniałe zwycięstwo w stosunku 119,5 na 91,5.

Mistrzostwo A klasy

ZAGŁĘBIA

Wczoraj odbyły się tylko dwa mecze piłkarskie o mistrzostwo A klasy Zagłębia.

CYNKOWNIA — HAKOACH 3:0 (1:0)

Cynkownia pokonała Hakoach będziński w stosunku 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Archman, Zawartka i Karch.

Sędzia p. Luter — objektywny.

Cynkownia dzięki temu zwycięstwu uplasowała się na drugim miejscu w tabeli.

ZAGŁĘBIANKA — ZEW 7:2 (3:0)

Zagłębianka odniosła wysokie zwycięstwo nad Zewem w stos. 7:2 (3:0).

Na froncie ligowym

RUCH — CRACOVIA 4:0 (0:0)
WARTA — WARSZAWIANKA 3:3 (1:0)
Ł.K.S ŁÓDŹ — SMIGŁY 1:1 (1:0)
WISŁA — POGOŃ 1:6 (1:0)

Zastrzeliła swego

KOCHANKA

Na jednej ze ścieżek na Karolinkach 200 m. od folwarku Nowy Dwór pod Wilnem znaleziono zwłoki mężczyzny.

Policja stwierdziła, że jest to 26-letni Bronisław Szyłas, zam. w Wilnie przy ul. Gedyminowskiej 47, bezrobotny.

Zabójstwa dokonała Jadwiga Jankowska żona pocztyliona Wilno 1 z rewolweru męża.

Jankowską aresztowano. Przyznała się ona do morderstwa, oświadczając, że zastrzeliła Szylusa ponieważ zmuszał ją do utrzymywania z nim bliskich stosunków.

O układy zbiorowe i współpracę z robotniczym ruchem zawodowym

Walny zjazd delegatów

PZZPP. i H. w Sosnowcu

Wczoraj odbył się walny zjazd Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu przy udziale 160 delegatów reprezentujących 50 oddziałów i sekcyj z terenu województw: kieleckiego i krakowskiego, przy pełnym komplecie członków zarządu głównego, komisji rewizyjnej i sądu koleżeńskiego. Unię Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w Warszawie reprezentował członek prezydium p. Fedorowicz, sekretarz generalny Związku Bankowców, Ubezpieczalnię Społeczną w Sosnowcu p. naczelnik Szenk.

Zjazd zagaił prezes zarządu głównego Związku p. Włodzimierz Grunwald, wzywając na wstępie zebranych do uczczenia pamięci zmarłych członków Związku.

Na przewodniczącego zjazdu jednomyślnie powołano prezesa oddziału w Starachowicach, liczącego 600 członków p. Karola Mijalskiego. W prezydium zasiedli prezesi oddziałów związku w Brzeszczach, Jaworznie, Niwce Ostrowcu, Świętokrzyskim. Piaskach Sierszy, Sosnowcu i Szczakowie.

Na wstępie wygłoszono kilka przemówień powitalnych. Pierwszy przemawiał p. Federowicz z Warszawy.

Mówca podkreśliwszy rolę ruchu pracowniczego w życiu gospodarczym państwa, wskazał na potrzebę i znaczenie układów zbiorowych dla pracowników oraz poruszył kwestię ubezpieczeń społecznych.

W imieniu dyrekcji Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu przemówienie wygłosił p. Szenk,

który zwrócił uwagę na problem wczasów robotniczych. Akcja ta w Zagłębiu rozwija się z każdym rokiem i niewątpliwie obejmie pracowników umysłowych. Dyrekcja ubezpieczalni sosnowieckiej gotowa jest poprzeć każdą inicjatywę w tym kierunku.

Z kolei przemawiali przedstawiciele związków pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych, życząc zjazdowi pomyślnych wyników obrad.

Po przemówieniach prezes p. Wł. Grunwald przedstawił delegatom sprawę uczczenia 20-lecia Niepodległości Państwa w formie opodatkowania się na cele obronne i budowę szkół powszechnych.

Uchwała ta przeszła jednogłośnie

Następnie przystąpiono do części sprawozdawczej, w której sprawozdanie złożyli p. Wł. Grunwald, sekretarz generalny K. Ostrowski, przedstawiciele sekcyj i administracji domu związkowego.

Wniosek komisji rewizyjnej o udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi głównemu zatwierdzono jednomyślnie, po czym przystąpiono do wyborów uzupełniających.

Preliminarz budżetowy uchwalono w sumie 106 tys. zł.

Na zakończenie obrad sekretarz generalny związku p. Kazimierz Ostrowski wygłosił referat na temat zagadnień gospodarczych, poświęcony głównie poprawie budżetu pracowniczego.

Na podstawie wygłoszonego referatu uchwalono cały szereg rezolucyj a mianowicie w sprawie dziennika pracowniczego, współpracy z ruchem zawodowym robotniczym, walki z bezrobociem, upowszechnienia zbiorowych układów pracy, w sprawie ochrony pracy, ubezpieczeń społecznych, w sprawie samorządu gospodarczego i w sprawie propagandy celem wzmocnienia szeregów związkowych, jak również walny zjazd uchwalił jednomyślnie uznanie dla zarządu głównego związku za dotychczasową niestrudzoną akcję w sprawie układów zbiorowych pracy i dał zarządowi głównemu całkowite pełnomocnictwa do zrealizowania tego zagadnienia wszelkimi do dyspozycji związku stojącymi środkami.

Zjazd zakończył przemówieniem prezes p. Wł. Grunwald, wzywając do dalszej pracy w realizowaniu zagadnień, leżących w interesie rzesz pracowniczych.

Okręgowy zlot tow. śpiewaczych

w Dąbrowie

Okręgowy zlot śpiewaczy, który się odbył wczoraj w Dąbrowie wypadł nadzwyczaj okazale. Wzięły w nim udział Towarzystwa śpiewacze: Dąbrowy, Będzina, Sosnowca, Golonoga Strzemieszyc, Grodźca, Czeladzi. Zawiercia, Myszkowa i Olkusza.

Rano o godz. 9.30 odbyło się uroczyste nabożeństwo które celebrował ks. Jaros. Kazanie wygłosił ks. pref. Filisowski. W czasie nabożeństwa pieśnia religijne wykonały chóry męskie i mieszany. Po nabożeństwie uformował się wielki pochód który przy dźwiękach dwuch orkiestr górniczych przeszedł ulicami miasta, kierując się do szkoły Górniczo - Hutniczej, gdzie odbyła się próba generalna koncertu.

Następnie po przerwie obiadowej o godz. 4 popoł. na dziedzińcu przed gmachem Szkoły Górniczo - Hutniczej odbył się wielki koncert połączonych chórów pod batutą prof. K. Guzikowskiego (chóry mieszane) i prof. J. Godeckiego (chóry męskie). Wielki ten koncert zagaił okolicznościowym przemówieniem prezes Związku Tow. Śpiewaczych p. Fagi-rliński, po czym w imieniu miasta przemawiał wiceprezydent J. Cupiał.

Na wstępie odśpiewano hymn „Jeszcze Polska nie zginęła“, następnie wykonano: Modlitwę — St. Moniuszki, Oj ziemio — P. Maszyńskiego, Mazura — K. Guzikowskiego, Pieśń wojenną — Moniuszki, Gaude Mater Polonia — G. Goreczyńskiego, Melodie ludowe „Hej dalejże“ w ukł. K. Guzikowskiego i inne.

Koncert wypadł doskonale.

W pięknej tej uroczystości, między innymi wzięli udział: starosta Boxa, prez. J. Kaczkowski i dyr. R. Cholewicki.

Wieczorem w salach Domu Górnika na Koszelewie odbyła się zabawa taneczna, w czasie której bawiono się wesoło do późnej nocy.

Wiadomości bieżące

Poniedz 20 Czerwiec	Dziś: Sylweriusza Jutro: Aloizego Wschód słońca: 3,14 Zachód słońca 8,00

— **CHOROBY W SOSNOWCU.** W ub. tygodniu zanotowano w Sosnowcu następujące wypadki zachorowań i zgonów: krztusiec 5, gruźlica 9, zgonów 2, jaglica 1, odra 7.

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne i dzienne pełnią następujące apteki:

C. Truszkowskiego, ul. Piłsudskiego 46
L. Turskiego, ul. 1 go Maja 18
W. Wasilewskiego, ul. Modrzejowska 10
J. Garbaczewskiego, ul. Sienkiewicza 9
W. Zieleżińskiej, ul. Orla 28.

Spis osób

CHORYCH WENERYCZNIE

Ministerstwo Opieki Społecznej zarządziło przeprowadzenie od dn. 1-go do 31-go października rb. spisu liczbowego nowozgłaszających się w tym okresie chorych wenerycznie. Spisy te dokonywane będą przez zakłady lecznicze i opiekuńczo-lecznicze, przychodnie i lekarzy wolnopraktykujących w całym kraju.

—(:)—

Ząbkowice na F.O.N.

Onegdaj na posiedzeniu komitetu w Ząbkowicach zadeklarowali ofiary na Fundusz Obrony Norodowej następujący pp.: Franciszek Gitałka 100 zł., Antoni Gładecki 25 zł., Adam Czarnecki 25 zł Wiktor de Lorm 5 zł., Józef Olborski 3 zł. i Szczepan Soborak 20 zł.

Komitet ząbkowicki składa wszystkim ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

—oOo—

Z Zawiercia

(z) **WIELKA ZABAWA „RODZINY POLICYJNEJ“.** Powiatowe koło „Rodziny policyjnej“ w Zawierciu urządza w dniu 3 lipca br. wielką zabawę ogrodową w parku miejskim w Zawierciu urozmaiconą: loterią fantową (bardzo dużo cennych fantów), koncert 2-ch orkiestr, sala tańca, confeti poczta, wyścigi w workach, słup szczęścia i wiele innych atrakcyj i urozmaiceń.

Dochód z zabawy przeznaczony jest na sieroty i wdowy po poległych policjantach.

Szlachetny i godny poparcia cel imprezy, niewątpliwie będzie magnesem, który spowoduje obfity napływ fantów, łaskawie zaofiarowanych przez społeczeństwo, a w dniu zabawy liczny napływ gości.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Poniedziałek 20 czerwca.

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze 6.20 Muzyka (płyty) 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna. 8.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla poborowych. 11.00 Fragmenty z oper Pucciniego. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 15.00 Pogadanka dla dzieci 15.30 Skrzynka techniczna. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Fragmenty z operek Jana Straussa 16.45 Na falach Południowego Atlantyku. 17.00 Muzyka taneczna. 1800 Pogadanka. 18.10 Recital śpiewaczy. 18.30 Audycja strzelecka. 19.00 Koncert. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 Wesoły ogród zoologiczny koncert rozrywkowy. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 Na wozie i pod wozem. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Pięć wieków dawnej muzyki 23.00 Dziennik wieczorny. 23.05 Warszawa II

KATOWICE.

Poniedziałek 20 czarwca.

5.15 Audycja poranna 6.20 Muzyka 11.20 Fragmenty z oper Pucciniego 13.00 Audycja dla szkół 13.50 Wiadomości bieżące. 14.00 Muzyka obiadowa 15.05 Radiofonizacja kraju 15.10 Giełda zbożowa 15.30 Gawęda o literaturze polskiej 17.00 Sezonowe dzieciñce wiejskie 17.10 Koncert solistów. 17.55 Program na jutro 21.00 Wśród gorących przyjaciół Polski 22.00 Wiadomości sportowe 22.20 Dzieje komedii.

Przepowiednie astrologiczne

DLA URODZONYCH 20 CZERWCA

20 czerwca urodzeni — przybyli na świat pod wpływem gwiazdy Bliźniąt — która obdarzyła ich usposobieniem odpornym i odważnym. Cechuje ich szlachetność, silna wola, więcej działają rozumem aniżeli sercem, gotowi są do poświęceń dla dobra rodziny i przyjaciół. Do małżeństwa nie mają pociągu, choć zawierają w życiu kilkakrotnie. Dzięki korzystnemu opracowaniu projektów, będą mieć możność otrzymania większej gotówki i zrobienia dobrej kariery, lecz muszą być ostrożni w zawieraniu znajomości z osobami płci odmiennej. Są bardzo życzliwi i bezinteresownie udzielają potrzebującym pomocy materialnej lub porad, przez co często zaznają przykrości i rozczarowania.

Największy wpływ na ich los życia, charakter i przeznaczenie wywiera Wenera, szczęśliwy miesiąc grudzień, daty dnia 10, 17, 24, 31, liczby loteryjne 1 4 4 2

Organizm ich skłonny jest do anemii gruźlicy, astmy, często zapadają na neurastenię i rozstrój nerwowy. Powinni unikać silnego poddenerwowania.

W roku panowania planety Merkurego, dzięki małżeństwu spodziewać się mogą dorobienia majątku, gdyż będą wspólnie pracować i oszczędzać.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

DO sprzedania dom jednopiętrowy w Niwce, ul. 1-go Maja 78. Wiadomość na miejscu u p. Romańskiego.

ZGUBIONE DOKUMENTY

PROSZYŃSKI ZYGMUNT zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Radom, którą unieważnia.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

37

Schwycił rękę pani Bure i uczuła konwulsyjne drganie, które poruszało Ernestem. Wyrwała mu rękę i zaczęła drżeć także, ale wskutek niepohamowanej obawy.

— Pani się lęka? — powiedział do niej. Och! uspokój się pani, mogę powstrzymać głowę moją, żeby nie pękła, serce, żeby nie pękło, ponieważ mam nadzieję, że ujrzę cię, pani.

— Ależ, panie, zawołała pani Bure głosem tak błagalnym, że można było czuć, że wierzyła w szczerość słów tego człowieka: ale jeżeli będę cię prosić żeby pan tego nie próbował, jeżeli będę żądać w imieniu tego samego szału, jaki w panu obudziłam?

— To miłość, pani.

— Dobrze; jeżeli żądać będę w imię tej miłości, czy mi pan odmówi?

— Odmówię, pani, odmówię.

— Pan chce mnie zgubić, wszak to panu powiedziałam.

Zatrzymała się i znów zaczęła głosem drżącym i przerywanym.

— Bądź pan szlachetnym.. Wierzę pan kochasz mnie; trudna do wyjaśnienia fatalność, natchnęła panu tę szaloną namiętność, czy i ja mam się jej poddać, albo stać się tak szaloną jakim pan jest, ażeby się przed nią zasłonić?

— Ach! pani! zawołał Ernest zbliżając się do pani Bure.

— Uspokój się pan, Co pomyślałpomyślałbyś pan jutro o kobiecie, któraby zapomniała się do tego stopnia?

— Jutro, pani, byłby to sen skończony, jeżeli nie zapomniany; jutro byłaby między nami przepaść niezgłębiona.

— Szaleństwo! — któż mię o tym zapewni?

— Słowo moje, które ci daję i życie moje, którym możesz rozporządzać gdybym nie dotrzymał słowa.

— Słuchaj, Erneście! Wszystko co słyszę, jest tak nowym, tak dziwnym, że nie wiem co mówię i czynię. Ach, przysięgnij mi, że nigdy nie będziesz się starał widzieć mnie? idzie tu o moją spokojność, o życie, o szczęście. Erneście, przysięgnij mi.

— Tak, przysięgam ci: nigdy, nigdy.. Ernest przybliżył się do pani Bure, która mówiła łagodnie:

— Nigdy, prawda, nigdy?

— Nigdy! powiedział Ernest!

— O, mój Boże! mój Boże! ulituj się nademną!

Na nieszczęście, mówił dalej Szatan, nie Bóg znajdował się jako trzeci w przedziale karety, a ja nie ulitowałem się nad tą kobietą.

— I co uczynił Ernest, kiedy kareta przybyła do Castres? zapytał baron de Luizzi.

— Dotrzymał słowa przez godzinę pozwolił odjechać pani Bure, nie ścigając jej, nie dopytując się o nią.

— A potem?..

— Potem, dowiedział się, że pani Bure jest żoną właściciela fryszerki z okolic Quillan; dowiedział się, że rząd zakontraktował wielką dostawę w tej fryszerce, i postarał się o nominację na dozorcę robót. Jadąc, dowiedział się jeszcze, że rodzina, do której miał się dostać była liczną, że pokazywano ją jako wzór obyczajów patryjarchalnych dowiedział się że brat i mąż pani Bure należeli do surowych procesanów południa, którzy surowość wiary swojej zachowali wpośród honoru rodziny. Mówiono mu nawet o dziwnym nieszczęściu, jakie padło na ten dom, i o zniknięciu siostry pana Bure, młodej dziewczyny uwiedzionej, której nikt nie śmiał potępiać.

Gdyby Ernest się dowiedział, że kobieta, którą przeraził szalonemi groźbami była awanturnicą, która skompromitowała się dla niego tak, jakby się to uczyniło dla każdego innego, nie byłby się starał u rządu o rozkaz udania się do fryszerki której ona była panią. Ale była to kobieta którą można było zgubić zupełnie, nie chciał więc pozostawić zwycięstwa swojego niedokończonym. Tę dumę uwodziciela skutecznie wspierała próżność młodego oficera. Groźny mąż i groźniejszy jeszcze brat! ależ to byłoby tchórzostwem, wyrzec się prześladowania siostry i żony tych dwóch bohaterów, szło tu o honor Ernesta, o jego szczeście. Mogę cię zapewnić, że to w mówił w sobie. Czuł, że jest dostatecznie zakochany ażeby sobie przebaczyć niedotrzymanie przysięgi liczył na to, że pani Bure ulegnie jego miłości.

Szrzęściem dla pani Bure, wiadomość o mianowaniu pana de Labitte, pierwej przybyła do fryszerki, aniżeli on sam; tym sposobem, skoro się przedstawił przyjęła go spokojnie ze swobodą tak ujmującą, że Ernest miał prawo pomyśleć że byłby źle zrobił, gdyby był nie złamał swojej przysięgi. Młody oficer znalazł się natychmiast wśród tej świętej i licznej rodziny, którą widziałeś i wśród której wzniósł zamieszanie

d. c. n.

Wydawca: Helena Mansiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Lipski.